

Sędziowie Sądu Najwyższego z Islandii odchodzą z pracy

2 października 2024

Jak ujawniono na łamach „Heimildin”, spośród ponad 20 sędziów Sądu Najwyższego, którzy obecnie otrzymują pełne wynagrodzenie, tylko siedmiu pozostaje na stanowisku. Pozostali otrzymują pensje, mimo że opuścili sąd na długo przed osiągnięciem wieku emerytalnego ze względu na lukę prawną w konstytucji Islandii.

Niektórzy sędziowie przepracowali zaledwie cztery lata w Sądzie Najwyższym, po czym zwrócili się do właściwego ministra o odwołanie ich ze stanowiska, przy zachowaniu pełnej pensji nawet przez ćwierć wieku.

W przeciwieństwie do kwot, które otrzymywaliby jako emeryturę, ich wynagrodzenia nie ulegają zmniejszeniu, nawet jeśli przyjmą inną płatną pracę. Sędziowie mają zatem silną motywację do opuszczenia sądu na długo przed osiągnięciem wieku emerytalnego, zabierając ze sobą cenną wiedzę prawniczą.

Islandzka konstytucja zawiera artykuł dotyczący niezależności sądów. Sędzia nie może zostać usunięty, chyba że zostanie skazany, ale może zostać odwołany w wieku 65 lat bez utraty przyszłych wynagrodzeń. Władze zinterpretowały to w taki sposób, że sędziowie mogą poprosić o odwołanie, zachowując pełne wynagrodzenie do końca życia, a nie tylko do końca kariery.

„Pozostałbym dłużej na stanowisku, gdyby nie ten przepis, tak już po prostu jest” – powiedział Jón Steinar Gunnlaugsson, były sędzia Sądu Najwyższego, który zrezygnował w 2012 roku po ośmiu latach urzędowania.

Artykuł ten jest pozostałością konstytucji nadanej Islandii przez króla Danii w XIX wieku. Sami Duńczycy już dawno usunęli

podobny zapis ze swojego ustawodawstwa i konstytucji, ponieważ zapewnia on specjalne przywileje sędziom. Inni urzędnicy państwowi nie mają możliwości skorzystania z takiej luki prawnej. Na przykład prezydent Islandii po zakończeniu urzędowania otrzymuje jedynie sześciomiesięczne wynagrodzenie.

Władze wydają się być świadome tej luki, ponieważ pozostała ona w mocy, podczas gdy ustawodawstwo dotyczące urzędników państwowych zostało zreformowane. „To jedna z najlepiej strzeżonych tajemnic dotyczących nienormalnych przywilejów w Islandii” – powiedział Gísli Tryggvason, prawnik i były członek rady konstytucyjnej, która dokonała przeglądu islandzkiej ustawy zasadniczej po kryzysie finansowym z 2008 roku. „To jeszcze jeden powód, aby zmienić konstytucję”.

Autorstwo: Krzysztof Grabowski

Na podstawie: IcelandReview.com

Źródło: IcelandNews.is